**Wywiad przeprowadził Adam Czchowski, uczeń klasy VB**

Przez telefon przeprowadziłem wywiad z Panią **Marią Jakuszewską**, która mieszka w Żorach na Górnym Śląsku, tam, gdzie się urodziłem.

**Dzień dobry. Czy odpowie mi Pani na kilka pytań o Janie Pawle II?**

Oczywiście, z wielką przyjemnością.

**Kim jest dla Pani Jan Paweł II?**

Jan Paweł II jest dla mnie wielką świętością, wyjątkowym człowiekiem. W modlitwie dzielę się z Nim radościami i smutkami.

**Spotkała Pani Ojca Świętego osobiście?**

Osobiście nie, ale brałam udział w mszach sprawowanych przez Jana Pawła II podczas jego odwiedzin na Śląsku.

**Ile razy papież odwiedził Śląsk?**

O ile dobrze pamiętam, Jan Paweł II odwiedził Górny Śląsk trzy razy. Pierwszy raz w 1983 r., drugi raz w 1995 r., a trzeci w 1999 r.

**Którą wizytę Jana Pawła II pamięta Pani najlepiej?**

Szczególnie pamiętam wizytę Ojca Świętego w Katowicach na Muchowcu.



**Katowice (Muchowiec), 20 czerwca 1983r.**

**Dlaczego akurat tę wizytę?**

W Polsce panował wtedy stan wojenny. Na Muchowcu zgromadziło się chyba milion osób, by posłuchać kazania Jana Pawła II. Polacy szukali pocieszenia w słowach Ojca Świętego.
W deszczu czekaliśmy na papieża. Do dziś przed oczami mam piękny ołtarz z ogromnym krzyżem. Kiedy papież w papamobile przejeżdżał między sektorami, nagle zerwała się burza. Po niej zaświeciło słońce. Pomyślałam wtedy, że to błogosławieństwo.

**Oprócz Katowic, była Pani jeszcze na innej mszy z udziałem Jana Pawła II?**

Tak, w Skoczowie i Gliwicach, chociaż w Gliwicach mszy nie było.

 ****

 **Skoczów, 22 maja 1999 r.**

Podczas wizyty Ojca Świętego w Skoczowie też padał deszcz i wiało. Pamiętam, jak wszyscy śpiewaliśmy papieżowi „Barkę”. Do Gliwic pojechałam z mężem. Niestety wizyta w tym dniu nie odbyła się, gdyż Jan Paweł II zachorował. Dopiero za dwa dni niespodziewanie papież przyleciał do Gliwic.

****

**Gliwice, 17 czerwca 1999 r.**

**Co ciekawego pamięta Pani jeszcze z tych wizyt?**

Pamiętam, jak Ojciec Święty żartował w gwarze śląskiej. To był pogodny człowiek.
W Gliwicach żartował, że Ślązak jest cierpliwy i dziękował za świętą cierpliwość dla papieża. Kochany Ojciec Święty.

**Co czuje Pani teraz, gdy Jana Pawła II już nie ma?**

Wiem, że Jan Paweł II umarł, ale dla mnie żyje. Czuję Jego obecność każdego dnia. Codziennie modlę się do Niego i proszę o opiekę. Jan Paweł II był, jest i będzie. Dziękuję Bogu za tego wspaniałego człowieka.

**Dziękuję bardzo, że poświęciła mi Pani swój czas i zgodziła się na wywiad.**

Cała przyjemność po mojej stronie.